Poznańskie Studia Polonistyczne
Seria Literacka 21 (41)

Bartosz Dąbrowski

Piękna sztuka przegrywania. Teorie odmieńcze i niepowodzenie

Niepowodzenie (*failure*) jest od pewnego czasu jednym z najpopularniejszych i najważniejszych słów teorii odmieńczych[1]. Artykułowane w różnych odmianach i powiązane z innymi kategoriami zdaje się podkreślać rozmaite przejawy nienormatywności[2]. Często godzi także stanowiska przeciwstawne i poszerza znaczenia odmieńczości o inne obszary odstępstw i niewspółmierności[3].

W swoim artykule postaram się przedstawić, w jaki sposób niepowodzenie (*failure*) i negatywność (*negativity*), wykorzystywane są we współczesnych teoriach queerowych jako kategorie służące do namysłu nad modelami działania politycznego i w jaki sposób służą przemyśleniu kwestii politycznej użyteczności emocji związanych z doświadczeniem wykluczenia i porażki. Do prześledzenia przydatności różnorodnych upostaciowań niepowodzenia skłania książka Judith Halberstam *The Queer Art of Failure*, będąca studium poświęconym różnym formom i sposobom ich rozumienia i wielu możliwościom ich wykorzystywania.

---

[1] Sformułowania „teorie odmieńcze" będę dalej używać wymiennie z określeniem „teoria queerowa" — *queer theory* (zob. J. Halberstam, *The Queer Art of Failure*, Durham–London 2011. Zob. też zapis debaty dotyczącej *The Queer Art of Failure* z 26 marca 2012 r. — *Failure and the Future of Queer Studies* — na New York University. Wzięli w niej udział: Gayatri Gopintah, Judith „Jack" Halberstam, Lisa Duggan, Tavia Nyong'o, Ann Pellegrini i José Esteban Muñoz (zob. http://bullybloggers.wordpress.com/2012/04/02/bullybloggers-on-failure-and-the-future-of-queer-studies/ [dostęp: 8 marca 2013]).

[2] Zob.: M. O'Rourke, *Toward a Non-Queer Theory*, http://www.academia.edu/2175921/Toward_a_Non-Queer_Theory [dostęp: 8 marca 2013]; M. Warner, *Queer and then?*, „Chronicle Review", 1 stycznia 2012, http://chronicle.com/article/QueerThen-/130161/ [dostęp: 8 marca 2013].

[3] E. Haschem, E. Kilian, B. Michaelis, *Introducing Queer Futures*, w: *Queer Futures. Reconsidering Ethics, Activism and the Political*, Berlin 2013, s. 1–2.

1. Odmieńcze genealogie negatywności

Odmieńczość wydaje się strukturalnie powiązana z porażką i niepowodzeniem. Kłopotliwość i niekonieczność tego stwierdzenia obywa się bez komentarza, jakkolwiek powody, dla których współczesne teorie odmieńcze przyjmują je za podstawę rozważań, zdają się niepoliczalne i układają się w długą listę kulturowych, historycznych, ekonomicznych i – *last but not least* — społecznych uzasadnień.

We wczesnej fazie rozwoju teorii queerowych podobne sformułowanie opatrzono by zapewne licznymi zastrzeżeniami. W postrzeganiu odmienności z perspektywy negatywnie nacechowanego odstępstwa od normy dopatrywano się wówczas niebezpieczeństwa uwewnętrznienia homofobicznego i wykluczającego punktu widzenia, któremu przeciwstawiano różne formy polityki afirmacji i asymilacji, starając się obrócić pojęcie niepowodzenia przeciwko samej normie.

Wysiłki teorii queerowych zmierzały zatem raczej w stronę oderwania odmieńczości od stygmatyzującego związku z normatywnym niepowodzeniem. Opierały się z tego powodu na różnorodnych strategiach podawania w wątpliwość obowiązywania normy i teoretycznego destabilizowania „warunków ramowych" jej skuteczności. Co ciekawe, w obrębie tych starań samo rozdzielanie odmieńczości i stygmatyzacji z trudnością obchodziło się bez kategorii powiązanych z rozmaitymi odmianami niepowodzenia. Wskazywano zatem, w jaki sposób rodzaj (*gender*) zawodzi sam w sobie i w jaki sposób nieustannie generuje uosobione pomyłki, jak performatywna skuteczność normy warunkowana jest przez możliwość własnej niepomyślności, czy wreszcie rozciągano domenę niepowodzenia na całość praktyki rodzajowej[4].

Najzwięźlej relację pomiędzy tymi kategoriami ujmowało spostrzeżenie wskazujące na konieczny charakter ich związku — proces wytwarzania normy, aby zakończyć się sukcesem, musiał równocześnie wytworzyć negatywne pole odniesienia w postaci własnego możliwego niepowodzenia. Tylko dzięki takiej „zdublowanej", sobowtórowej postaci normatywność przyjmowała reprodukowalną postać, tzn. mogła się wykazać skutecznością i obowiązywalnością, legitymizując się przez własne zaprzeczenie. Zarazem jednak konieczna obecność tego negatywnego pola uporczywie podważała trwałość normatywnego powodzenia.

---

[4] Zob. J. Butler, *Bodies That Matter: On the Discursive Limits of „Sex"*, London–New York 1993.

Wielu przykładów, dokumentujących złożoną relację tych współzależności, dostarczyły także, przeprowadzone w pierwszej połowie lat 90. przez teoretyków i teoretyczki *queer*, dekonstrukcyjne analizy klasycznych tekstów psychoanalitycznych poświęcone mechanizmom identyfikacji oraz fenomenom melancholii, żałoby i utraty (*loss*)[5]. Podążali oni z reguły tropem związków łączących proces stabilizowania seksualności i podmiotowości ze wspomnianym negatywnym (i niezbędnym) polem odniesienia, uobecnionym na przykład w postaci ontologicznej nieobecności obiektu w akcie identyfikacji lub w paradoksalnej formule lacanowskiego *fallusa* — koniecznej podstawy sygnifikacji, będącej zarazem upostaciowaniem własnej symbolizacyjnej porażki[6].

W tych drobiazgowych odczytaniach niecałościowość i niekompletność podmiotowości, warunkująca możliwość zachodzenia procesów identyfikacji, melancholii i żałoby (*mourning*), stanowiła jednocześnie podstawę do rozważań nad wzorcami politycznego działania, opartymi na zakwestionowaniu stabilnego i zamkniętego charakteru tożsamości[7]. Dociekania przyjmujące podobny punkt wyjścia zakładały możliwość wyłonienia takiego rozumienia polityczności, które zawarłoby w całości własnych praktyk odniesienie do tego niedającego się do końca ustabilizować i uchwycić widmowego obszaru — będącego polem własnej nienormatywności i ontologicznej niemożliwości. Przyjmowały one zatem ewentualność zaistnienia takich praktyk, które wykorzystując mechanizmy ironii, melancholii lub dezidentyfikacji, inscenizowałyby porażkę swoich epistemologicznych i ontologicznych roszczeń do kompletności, podkreślając ich niesuwerenność, a co za tym idzie — poszerzałyby granice własnej inkluzywności.

Druga połowa lat 90. przyniosła przeświadczenie o pewnej problematyczności podobnych dążeń, pociągając za sobą falę zastrzeżeń i krytyk, które sprowadzały się najczęściej do zarzutu ich politycznej nieskuteczności; dostrzegalna stała się w tym czasie również wyraźna tendencja do przeniesienia zainteresowań z obszaru polityki na płaszczyznę etyki, idąca w parze ze skłonnością do poszerzania badań o różnorodne konteksty intersekcjonalne. W dużej mierze to krytyczne przesilenie rozważań nad politycz-

---

[5] Zob.: J. Butler, *The Psychic Life of Power: Theories in Subjection*, Stanford 1997; D. Fuss, *Identification Papers*, New York 1995; J.E. Muñoz, *Disindetifications: Queers of Color and the Performance of Politics*, Minneapolis 1999.

[6] Zob. J. Butler, *The Lesbian Phallus and the Morphological Imaginary*, w: eadem, *Bodies That Matter*...

[7] Zob. J. Butler, *Afterward. After Loss, What Then?*, w: *Loss*, red. D.L. Eng, D. Kazanjian, London 2003.

nością *queer* związane było z poszerzającym się oddziaływaniem „zwrotu antyspołecznego" (*anti-social turn*), będącego następstwem „antyrelacyjnych" i „antyasymilacyjnych" tez wyartykułowanych przez *Homos* Leo Bersaniego (1996)[8].

W swoich analizach Bersani, krytyczny wobec dokonującego się jego zdaniem oddzielania odmieńczości od seksualności i nieufny w stosunku do używania terminu *queer*, wskazywał na właściwie antyrelacyjny charakter ludzkiej seksualności, uznając ją za siłę *par force* aspołeczną[9]. Tym samym powątpiewał w możliwość pełnego włączenia jej w obręb poszczególnych praktyk politycznych i obsadzał ją w roli głównego sprawcy traumatycznych niepowodzeń normatywności. Seksualności przypadła zatem w udziale pozycja szczególnej formy *jouissance*, presymbolicznej rozkoszy, niedającej się zasymilować w dostępnych postaciach uspołecznienia (*sociality*). Bersani, nie bez wpływu psychoanalizy, przypisał seksualność do domeny permanentnej transgresywności i negatywności.

Jednym z wielu skutków rozpowszechnienia „antyrelacyjnych" i „antywspólnotowych" tez stało się stopniowe stawianie pytań o granice polityki opartej na asymilacji, pociągające za sobą między innymi krytykę rozmaitych odmian tzw. homonormatywności. Nasilało ono skłonność do podawania w wątpliwość tendencji do politycznego włączania odmieńczości w społeczne struktury, łączące ją nieuchronnie z różnorodnymi formami normatywności[10]. Tym poszukiwaniom rozwiązań spoza modelu liberalnego społecznego włączenia i próbom odnalezienia „nowych sposobów relacyjności", postulowanym wcześniej przez Michela Foucaulta, towarzyszyły badania nad problematyką politycznej użyteczności negatywnie nacechowanych emocji, podkreślające ich antyasymilacyjny potencjał w analizach choćby seksualnego wstydu (w pracach Michaela Warnera *The Trouble with Normal*) czy w studiach nad upostaciowaniami odmieńczego cierpienia i kulturowymi identyfikacjami łączącymi odmieńczość z reprezentacjami negatywności (*negativity*)[11].

---

[8] L. Bersani, *Homos*, Cambridge–Massachusetts–London 1996.

[9] Zob. rozdz. *The Gay Outlaw*, w: ibidem.

[10] Zob.: L. Duggan, *The New Homonormativity. The Sexual Politics of Neoliberalism*, w: *Materializing Democracy: Toward a Revitalized Cultural Politics*, red. R. Castronovo, D.D. Nelson, Durham–London 2002; J. Puar, *Terrorist Assemblages: Homonationalism in Queer Times*, Durham–London 2007.

[11] Zob.: M. Warner, *The Trouble with Normal. Sex, Politics, and the Ethics of Queer Life*, Cambridge–London 1999; A. Cvetkovitch, *An Archive of Feelings. Trauma, Sexuality, and Lesbian Public Cultures*, Durham–London 2003; H. Love, *Feelings Backward. Loss and the Politics of Queer History*, London 2007; J. Halberstam, *Shame and White Gay Masculinity*, „Social Text" 2005, nr 84–85:

Szczególną okazją do dyskusji związanych ze zwrotem antyspołecznym stała się jednak przede wszystkim debata nad rozprawą Lee Edelmana *No Future. Queer Theory and the Death Drive* (2004), którą spolaryzowało wkrótce opublikowanie krytycznej odpowiedzi José Estebana Muñoza, zawartej w książce *Cruising Utopia: the Then and There of Queer Futurity* (2009). Obydwa wystąpienia, każde z nich w całkowicie inny sposób, zilustrowały trudności wynikające z powiązania odmieńczości z domeną negatywności. Wypracowały także krańcowo odmienne rozwiązania, oparte na odrębnych od siebie formułach działania w postaci różnorodnych form „polityk negatywności" (*queer politics of negativity*), albo przeciwstawnych im stanowisk, wykorzystujących modalność utopii (*queer utopianism*). Jakkolwiek — za każdym razem odmieńczość oznaczała granicę samej polityczności.

Lee Edelman, rozwijając wcześniejsze antywspólnotowe intuicje Leo Bersaniego i Michaela Warnera, dokonał ścisłego powiązania odmieńczości z kategorią negatywności, wychodząc z założenia, że zawsze będzie się ona odnosić do miejsca społeczn-ej abiekcji i zerwania reguł porządku symbolicznego, charakteryzując się tym samym całkowitą dlań nieprzejrzystością i niezrozumiałością (*unintelligibility*). Wspólnota, zdaniem Edelmana, nieustannie wytwarza rozmaite residua odmieńczości, wymaga bowiem upostaciowania antagonizmu, który umożliwił jej zaistnienie i wyznaczył ramy jej normatywnego istnienia — a zatem domaga się obrazu własnej nicości, lacanowskiego niemożliwego zera, które umożliwia proces symbolizowania i które zarazem odsłania miejsce jego koniecznej porażki[12].

Wynikające z tego rozpoznania przyjęcie modelu polityki, opartej na negatywności i odmowie (*refusal*), wiąże się według autora ze świadomym usytuowaniem odmieńczego podmiotu w miejscu, które nie poddaje się normatywnym formom społecznej symbolizacji i identyfikuje się ze wspomnianym strukturalnym antagonizmem. Z tej przyczyny zakłada zakwestionowanie dostępnych modeli wspólnotowego współżycia, ucieleśniając siłę radykalnie skonfliktowaną z normatywnością i strukturalnie pozbawioną miejsca — siłę niemożliwą do przyswojenia i przedstawienia w jakichkolwiek pozytywnych formach. Podmiot taki zajmuje więc pozycję psychoanalitycznego popędu śmierci, odrzucając elementarny wymóg polityczności, jakim jest przetrwanie i zabezpieczenie przyszłości. Przeciwstawia się

What's Queer About Queer Studies Now?; E. Kosofsky-Sedgwick, *Touching Feelings. Affect, Pedagogy, Performativity*, Durham–London 2003.

[12] Zob. L. Edelman, *No Future. Queer Theory and the Death Drive*, Durham–London 2004.

w ten sposób najgłębszemu społecznemu pragnieniu, związanemu z celowością, możliwością transcendencji i przekroczeniem śmiertelności, i odrzuca przyszłość, zawartą w postaci fantazmatycznego dziecka. W przeciwieństwie do owych pragnień służy raczej temu, co nieodwracalne — widmom przeszłości, milczenia i śmierci[13].

Ontologiczna widmowa osobliwość tego „negatywnego pola" polega bowiem na tym, że powołuje ono do istnienia jedynie strukturalną pozycję determinowaną przez sam imperatyw przedstawienia, zawsze jednak sytuuje się poza granicami samego przedstawienia. Paradoksalny status przypomina tym samym „nieokreślone" miejsce negacji, w której *queer* odnajduje się albo jako już nieobecna, albo jako mająca dopiero nadejść.

Jak zauważyli Joshua J. Weiner i Damon Young, autorzy wprowadzenia do numeru „GLQ. A Journal of Lesbian and Gay Studies", poświęconego queerowym formom więzi społecznych (*Queer Bonds*), to właśnie w różnie podejmowanej kwestii temporalności tkwi zasadnicza różnica i zarazem ukryte powinowactwo między ujęciem Lee Edelmana i utopijną perspektywą José Muñoza[14]. Struktura temporalności charakterystyczna dla odmieńczości, i wywiedziona z doświadczenia negatywności, w zależności od zajmowanej perspektywy oscylować może bowiem pomiędzy obrazem odrzucenia i odmową uznania tego, co jest, a zapowiedzią lub obietnicą wyłonienia się czegoś zupełnie innego.

José Muñoz, przyjmując drugi punkt widzenia, uznaje pole negatywności za rozbłyskujący horyzont utopii. Nie jest ono dla niego negacją dostępnych pozytywności, ale raczej samą nieupostaciowaną potencjalnością innych możliwości — a w dalszej konsekwencji także zwiastunem pewnej możliwej wspólnoty. Wpisany strukturalnie w odmieńczość akt niepowodzenia nie tyle zatem oznacza jego zdaniem ujawnienie czegoś negatywnego, ile raczej stanowi objaw wyłonienia się czegoś innego, przeciwnego (*something else*) i zupełnie nieoczekiwanego. Nie bez powodu w *Cruising Utopia* psychoanalitycznemu, lacanowskiemu rozumieniu symbolicznego prawa przeciwstawiona zostaje derridiańska mesjaniczność zawarta w modalności samego różnicowania, która zostaje zestawiona z wywiedzioną z filozofii Ernsta Blocha „zasadą nadziei". Odmieńczość nigdy się nie ucieleśnia i nie znajduje swojego adekwatnego upostaciowania, po-

[13] Zob. L. Edelman, *Against Survival: Queerness in a Time That's Out of Joint*, „Shakespeare Quarterly" 2011, t. 62, nr 2.

[14] Zob. J.J. Weiner, D. Young, *Introduction. Queer Bonds*, „GLQ. A Journal of Lesbian and Gay Studies" 2011, t. 17, nr 2–3, s. 233–241.

nieważ zawsze jej **jeszcze** nie ma. Odmieńczość nigdy jeszcze nie nadeszła i nigdy w pełni nie nadejdzie, będąc samym horyzontem antycypowania nadchodzącej — przyszłej — rzeczywistości. To właśnie bowiem przyszłość, która stanowi uprzywilejowaną modalność odmieńczości, rozrywa pod postacią negatywności wszystkie tożsamości i podważa ich ontologiczne roszczenia do trwałości i stabilności.

Z tego powodu — nawiązując do koncepcji radykalnej negatywności (*radical negativity*) w rozumieniu, jakie nadała mu Shoshana Felman — Muñoz wskazuje na niewłaściwość utożsamienia negatywności z prostym aktem negacji, a nawet odżegnuje się od osadzenia jej w binarnej strukturze, która zakłada pewną formę relacyjności pomiędzy członami opozycji. Negatywność to objaw ontologicznego skandalu, performatywu destabilizującego parametry dwuwartościowej logiki, otwartego za każdym razem na zmiany i możliwe rekontekstualizacje, a przez to będącego najbardziej odpowiednią siłą zdolną przekształcić zastane formy uspołecznienia (*sociality*). Do tych ostatnich usiłowań i dążeń, opartych na modalności nadziei, najlepiej zresztą pasuje zdaniem Muñoza idea utopii estetycznej, której ślady autor odnajduje między innymi w sztuce awangardowej. *Cruising Utopia* stanowi z tego powodu bogate archiwum przykładów i estetycznych wzorów utopijnego działania i myślenia.

2. Archiwa cudownych porażek

Zdaniem autorki *The Queer Art of Failure* współczesne debaty w teorii *queer*, zwłaszcza dotyczące zwrotu antyspołecznego, zabrnęły w ślepy zaułek i zdają się wyłaniać z coraz bardziej jednostajnego przeciwstawiania modeli opartych na negatywności i utopii. Halberstam zakłada możliwość wyjścia poza to wyjaławiające przeciwstawienie. Osiągając coraz większy dystans, dostrzega, że podczas trwania tej debaty obszar polityczności, rozumiany jako przestrzeń skutecznego działania, uległ pewnemu zubożeniu, sprowadzając się albo do atrybutu formalnej odmowy, albo do równie pustego parametru wyłącznie antycypującej nadziei[15].

[15] Zob. także wystąpienie Halberstam podczas dyskusji z Lee Edelmanem, Timem Deanem i José Estebanem Muñozem z 27 grudnia 2005 r., zawarte w zbiorze *The Anti-Social Thesis in Queer Theory* (PMLA 2006, t. 121, nr 3); zob. też ciąg dalszy tego wywodu: J. Halberstam, *The Anti-Social Turn in Queer Studies*, „Graduate Journal of Social Science" 2008, t. 5, z. 2, s. 140–156.

Judith Halberstam pragnie przywrócić niepowodzeniu polityczną produktywność. Dlatego w analizach zawartych w *The Queer Art of Failure* stara się wykazać, w jaki sposób fenomen niepowodzenia zakłada szansę zaistnienia innych form wiedzy i odmiennych sposobów społecznego działania, a także jak może wpłynąć na dotychczasowe rozumienie podmiotowości i temporalności. Autorkę interesują zwłaszcza te aspekty niepowodzenia, które łączą się z różnorodnymi postaciami niezachodzenia normy i zawieszenia działania; w temporalnym odroczeniu porażki — i w niewywiązaniu się z określonej przez skrypt kulturowej procedury postępowania — widzi przestrzeń możliwego odstępstwa od normatywnych i dyscyplinujących wymogów reprodukującej się władzy.

W przeciwieństwie do Edelmana i Muñoza — w rozważaniach Halberstam dotyczących poszukiwania alternatywnych modeli politycznego działania rozstrzygającą rolę odgrywa społeczny kontekst wolnorynkowego neoliberalizmu oraz jego specyficznych form reprodukowania władzy w warunkach kapitalistycznej gospodarki i charakterystycznej dla niej kulturowej hegemonii. W porażce może zawierać się odmowa uczestniczenia w faktycznych dla niej praktykach upodrzędnienia i podporządkowania, w których przyjęcie mirażu powodzenia oznacza akceptację dyskryminujących i upokarzających form współzawodnictwa. Porażka bywa lepsza niż sukces, zwłaszcza jeśli ten ostatni mierzony jest miarą neoliberalnych standardów i patriarchalnych (oraz heteronormatywnych) ideałów. Tym samym w dalszej perspektywie przegrana może ofiarować sposobność bardziej twórczego i opartego na współpracy sposobu kształtowania życia.

Judith Halberstam zwraca uwagę na to, w jaki sposób wolnorynkowe urządzenie (*dispositif*) przez uprzywilejowanie normalizujących reguł powodzenia zabezpiecza odpowiednie dla niego formy uspołecznienia i uczestniczy w tworzeniu współbieżnych z nią form podmiotowości. To właśnie dlatego w porażce, stanowiącej zaprzeczenie skuteczności, autorka usiłuje odnaleźć wymykający się normatywności i nie do końca skolonizowany przez mnogie praktyki dyscyplinowania odmieńczy obszar „życia" poza „politycznymi ramami", będący nieuporządkowanym zgromadzeniem, zbiorem wszystkich odstępstw od normy i produktywności.

Przebłysków tego życia, objawiającego się w wielu obliczach niepowodzenia, Halberstam doszukuje się w niskich archiwach kultury masowej rejestrującej historie przegranych i stawiających opór, w archiwach będących jej zdaniem miejscem wytwarzania skazanej na banicję samowiedzy — podszewki ka-

pitalistycznego urządzenia, w którym powodzenie wybranych wynika z nieuchronnej porażki pozostałych. Autorka — mając w pamięci spostrzeżenie Lauren Berlant mówiące o strategii oporu zawartej w „przeciwpolityce niemądrych obiektów" i przywołując spostrzeżenia Michela Foucaulta o „upodrzędnionych formach wiedzy" (*subjugated knowledges*), sytuujących się w opozycji do totalizujących praktyk, nazwanych przez filozofa „podbojem" (*Conquest*) — analizuje „głupkowate filmy" (*dumb movies*) z gatunku *Stary, gdzie moja bryka?* (*Where's My Car, Dude?*) i niespójne komedie romantyczne (*50 pierwszych randek*), długometrażowe animowane filmy dla dzieci (zwłaszcza produkcje wytwórni Pixar) i cykle kreskówek (honorowym bohaterem jej książki jest — obok Foucaulta i Muñoza — Sponge Bob Kanciastoporty). W trakcie analizy nieoczekiwanie odsłaniają one zrewoltowane i anarchiczne terytorium dzieciństwa, rezerwaty rebelii, dziko rosnące pod pionowym światłem hegemonii. Halberstam, podobnie jak Benjamin omawiający filmy Disneya, pragnie poddać wywrotowej lekturze upodlone baśnie współczesnego świata, w których ujawnia się wyparta wiedza o przegranych, ukryta pod gładką powierzchnią społecznego spektaklu[16].

Podobne elektryczne ładunki wywrotowego niedopasowania kumulują się zdaniem Halberstam na wielu obszarach: w nurtach „ciemnego feminizmu" (*shadow feminism*) i związanych z nimi odruchach antyspołecznych, kwestionujących reguły przystosowania; w mrocznych nurtach zapomnienia o doznanych i nadal urazujących krzywdach (powieści Toni Morrison i Jamaiki Kincaid); w autodestrukcyjnych kolażach, będących milczącymi inscenizacjami doświadczeń kulturowego upokorzenia i upodrzędnienia (Yoko Ono i Elfriede Jelinek); w radykalnej pasywności pokolonialnych podmiotów, zaprzeczającej wzorom narzuconej zachodniej podmiotowości (Saidiya Hartman i Jasbir Puar); w agresywnej i bezproduktywnej negacji, odmawiającej współpracy w jakiejkolwiek postaci (Franz Fanon i kultura punk); w masochizmie, będącym odrzuceniem wszelkich mechanizmów dominacji; w zerwanych genealogiach negatywnych emocji i praktykach zapomnienia (Ann Cvetkovitch

[16] We wczesnej wersji *Dzieła sztuki w dobie możliwości jego reprodukcji technicznej* Walter Benjamin poświęcił miejsce analizie filmów animowanych Walta Disneya. Wedle Benjamina kreskówki Disneya odpowiadają warunkom współczesnego życia, uwikłanego coraz głębiej w biopolityczną kontrolę, i ilustrują reguły kapitalizmu. Autor wskazał też pedagogiczną szansę na dostrzeżenie zła kryjącego się pod społeczną fasadą — zob. E. Leslie, *Mickey Mouse Utopia and Walter Benjamin*, w: eadem, *Hollywood Flatlands: Animation, Critical Theory and The Avant-Garde*, London 2002, s. 80–123.

i Heather Love); w figurach podmiotów niedopasowanych równocześnie do opowieści patriarchatu i feminizmu (*butch lesbian* jako ucieleśnienie „podwójnej" rebelii); w odrzuceniu toksycznego optymizmu (Lauren Berlant i Barbara Ehrenreich) i wiary w odkupieńczą siłę emancypacyjnych narracji, które zakładają „końcowe dopasowanie".

Judith Halberstam podkreśla, że świadomie praktykowane niepowodzenie stanowić może element odmowy i wzór dla sabotowania przystosowawczych postaw, obecnych w pewnych teoriach queerowych i feministycznych, które zakładają konieczność włączenia się do neoliberalnej społecznej maszyny kapitalizmu. Każda forma porażki i niedostosowania kwestionuje idealizacyjny charakter różnych postaci normatywności i otwiera możliwość zaistnienia innego porządku — staje się ona tym samym czymś bardziej politycznie płodnym niż rzekomy sukces, polegający na zdobyciu akceptacji tych, którzy kierują się wykluczającymi regułami, i wyrażający się w przyjęciu ich norm oraz punktów widzenia. Dla Halberstam odmieńcze strategie oparte na reprodukowaniu społecznego uznania oznaczają dostosowanie do patriarchalnych i heteronormatywnych idealizacji, powiązanych z kapitalistycznymi wymogami produktywności i zdyscyplinowania. Z kolei porażka i niedostosowanie wydają się formami ucieczki z pola politycznej manipulacji i radykalnym gestem odmowy uczestnictwa w jego spektaklu.

Z tego samego powodu Halberstam, mając świadomość ryzykownej niewspółmierności tematu i akademickiej formy, wybiera dla swojej książki postać manifestu studiów kulturowych kolejnej generacji. Autorka świadomie sięga po strategię prezentacji przypominającą nebularną, nieustannie zmieniającą się mapę pogody, i stara się przeciwstawić profesjonalnym wymaganiom naukowej wypowiedzi. Jej studium przywodzi na myśl rodzaj eklektycznego archiwum różnorodnych przejawów antydyscyplinarności — Halberstam łączy niewspółmierne konteksty rozprawy filozoficznej i kreskówki, awangardowej instalacji artystycznej i dosadnie głupkowatej komedii.

To właśnie forma i charakter wiedzy stanowią jej zdaniem argument pozwalający na podjęcie polemiki z ujęciami Edelmana, Bersaniego i Muñoza. Optyka „wysokiej teorii" (*high theory*), dążąca w nieunikniony sposób do formy kanonu i profesjonalnego mistrzostwa (*mastery*), nie zawsze pozwala, jak twierdzi, na przedstawienie całej kulturowej złożoności społecznego archiwum. W nawiązaniu do znanej wypowiedzi Althussera — o „niedostatecznie teoretycznym" charakterze myśli Gramsciego — Halberstam świadomie wybiera narzędzia z zapoczątkowanego

przez włoskiego filozofa nurtu analizy kulturowego marksizmu, przywołując podstawowe terminy późniejszych prac Raymonda Williamsa i Stuarta Halla[17].

Autorka *The Queer Art of Failure* przeciwstawia tym samym restrykcyjnym formom dyscyplinującej wiedzy, uwikłanym w „kanonizującą" reprodukcję struktur hegemonicznych, „niską teorię" (*low theory*) — odpowiadającą niedokonanym i niewłaściwym obiektom analizy i formom reprezentacji, dalekim od funkcjonalnej spójności i formalnej systematyzacji. Kultura masowa staje się w tej perspektywie równorzędnym miejscem pewnego rodzaju „wytwarzania wiedzy" (*knowledge production*) i źródłem „przeciwstawnych epistemologii" (*contrary epistemologies*), składających się na archiwum przegranych. Z tego powodu, zdaniem Halberstam, teorie odmieńcze powinny za sobą pociągać inną modalność poznawania, wytwarzania i konstytuowania wiedzy, nieufną wobec standaryzacji i ujednolicenia i podważającą trwałość procedur, będących często przejawem konformizacji oraz działania mechanizmów dostosowawczych.

Judith Halberstam pragnie dzięki temu pozytywnie zmodalizować te formy niepowodzenia, które wiążą się z głupotą, zakłóceniem memorializacji i przerwaniem genealogii. W brawurowej analizie animacji studia Pixar *Gdzie jest Nemo?* (*Finding Nemo*) i komedii *Stary, gdzie moja bryka?* (*Where's My Car, Dude?*), połączonej z analizami zapominania przeprowadzonymi przez Nietzschego i Freuda, zwraca uwagę na poznawczą owocność wszelkich form zerwania, w których odsłania się szczególna forma queerowej temporalności, spokrewnionej z rewolucyjnym *kairos*, mesjańską strukturą czasu otwartą na głęboką zmianę[18]. Zerwanie memorializacji nie oznacza przy tym całkowitego osunięcia w niepamięć, lecz zakłada unieważnienie obowiązku wspominania (*remembering*) i jego ciężaru, reprodukującego podmiot w koleinach tożsamości. Pamięć zbyt często bywa narzędziem władzy dyscyplinującej i elementem „rytuału władzy". Tymczasem w zawieszeniu pamięci pojawia się przebłysk nowości i utopii.

W nawiązaniu do *Archive Fever* Derridy Halberstam wskazuje na charakterystyczny dla życia paradoks przetrwania (*surviving*), który wiąże się z koniecznością zapomnienia, otwiera potencjalnie rewolucyjną an-archiczną przestrzeń niepamięci,

[17] Podobnego rodzaju analizę można zauważyć w ostatniej książce Halberstam — zob. J. Halberstam, *Gaga Feminism: Sex, Gender, and the End of Normal*, London 2012.

[18] Zob. też J. Halberstam, *In a Queer Time and Place: Transgender Bodies, Subcultural Lives*, New York 2005.

i przeciwstawia się antyarchiwalnemu popędowi śmierci. Podobnie w nieobecności lub w niewłaściwym zespoleniu reguł wiedzy (zbawczej głupocie), przejawia się nielinearny i „pasażowy" przebłysk prawdy Benjamina (i rybki Dory), która prowadzi do nowych form relacji i działania.

3. Koda. Animowanie rewolty

W najbardziej intrygujących fragmentach *The Queer Art of Failure* Halberstam stara się przemyśleć kwestię odmieńczej podmiotowości, poszukując nowej formy dla politycznego działania w konturach dziecięcej filmowej wyobraźni. Dziecko stale doświadcza niepowodzeń, ponieważ socjalizacja to długotrwały proces w trudnej sztuce dostosowania i posłuszeństwa. Podobnie jednak jak w dokonywanych przez badaczkę analizach obrazów kultury masowej filmy animowane dla dzieci przenika skumulowana energia rebelii i odmieńczości.

Judith Halberstam zestawia ekscentryczne archiwa obrazów, w których dzieci i zwierzęta tworzą zdumiewające hybrydalne podmioty zbiorowe, asemblaże i zgromadzenia, nieokiełznane zbiory i grasujące wielości. Wyobraźnia dzieci preferuje zwierzęco-ludzkie liczby mnogie. Dziecięco-zwierzęce wehikuły rewolty — zbiorowiska i stada międzygatunkowych sojuszy, gromady i roje — stają się uosobieniami nowych form wiedzy i podmiotowości. Tworzą się w relacjach, nie zastygają w bezruchu, jednoczą się w nieobliczalnych konfiguracjach i przemieszczają w efemerycznych chmurach. Charakteryzuje je wzajemność, wspólnotowość, plastyczność, różnorodność i adaptowalność. Halberstam dostrzega w tych kolektywnych podmiotach, niedbających o stabilność i normę, formułę wspólnoty, która nie ma przegranych.

Bartosz Dąbrowski

The Beautiful Art of Losing: Queer Theories and Failure

The author presents a survey of the mode of functioning of the category of failure in the context of phenomena describes as the anti-social turn in queer theory. In the focus of analysis there are, among others, works by Leo Bersani, Lee Edelman, José Esteban Muñoz. The article is mainly devoted to the ideas presented in Judith Halberstam's *The Queer Art of Failure* (2011), a study that critically revises the relation connecting queerness with the concepts of negativity, shadow feminism, and

designs a new perspective for queer research in popular culture, referring to Stuart Hall's concept of low theory, and to Antonio Gramsci's culture analysis.

Keywords: Judith Halberstam, queer theory, anti-social turn, failure, culture research, negativity.

Bartosz Dąbrowski — doktor, adiunkt i wykładowca polonistyki gdańskiej. Zajmuje się sposobami funkcjonowania przestrzeni miejskich w literaturze XX wieku, problematyką lokalności i postpamięci oraz teoriami odmieńczymi. Autor książki *Szymanowski. Muzyka jako autobiografia* (2010).